

Sygn. akt I ACa 1504/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi - I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SA Wiesława Kuberska

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2023 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zobowiązanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 lipca 2021 r., sygn. akt II C 2075/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1504/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. o zobowiązanie do udzielenia informacji, uwzględnił powództwo w całości (pkt 1 a i b) i zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.037 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

(wyrok – k. 223)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne, a których ponowne przytaczanie jest zbędne.

W świetle powyższych ustaleń Sąd a quo uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady, przyjmując, że strona powodowa posiada legitymację procesową czynną do wystąpienia z roszczeniem informacyjnym. Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2021 roku, poz. 1062) za okres od 31 maja 2017 r. do 18 lipca 2018 r., a począwszy od 19 lipca 2018 r. na podstawie art. 48 w zw. z art. 50 ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami

autorskimi i prawami pokrewnymi (Dz. U. 2018.1293). W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zostało sformułowane w sposób realizujący cele postępowania o udzielenie informacji.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 236 – 241)

Strona pozwana zaskarżyła opisany wyrok w części, tj. w zakresie pkt.1a co do podania imienia i nazwiska reżyserów filmów i w całości co do pkt. 1b oraz pkt. 2, apelacją, w której zarzuciła naruszenie przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, szczegółowo opisanych w skardze apelacyjnej.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez zobowiązanie pozwanego do podania w terminie 1 miesiąca, od uprawomocnienia się wyroku, informacji za okres od 31 maja 2017 r. do 29 października 2019 r., obejmującej podanie, jakie utwory audiowizualne były wyświetlane w prowadzonych przez pozwanego kinach, z wyszczególnieniem ich tytułów, dystrybutora i okresu wyświetlania, oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Apelujący wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przewidzianych.

(apelacja – k. 246 – 264)

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji oraz zwrot kosztów, które poniosła na tym etapie sporu.

(odpowiedź na apelację – k. 274 – 284)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

I. Apelacja jest nietrafna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego.

II. W zakresie ustaleń faktycznych Sądu a quo, to nie są one poczynione z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

1. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem

jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z

dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z

dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Ponadto zarzut naruszenia tego przepisu musi odnosić się do skonkretyzowanych faktów, a nie ocen jurydycznych sądu pierwszej instancji. Trzeba wskazać, jakie ustalenia powinny być poczynione i na podstawie jakiego konkretnego, pominiętego przez sąd materiału dowodowego, ewentualnie, jakie ustalenia faktyczne powinny być pominięte i także na podstawie jakich dowodów tak należy uczynić.

2. Tymczasem w przedmiotowej apelacji przepis art. 233 § 1 k.p.c. został potraktowany, jako narzędzie w istocie nie kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a ocen prawnych tego Sądu i to w dodatku głównie w zakresie dotyczącym legitymacji procesowej czynnej, co na tym etapie sporu jest bezprzedmiotowe, o czym będzie mowa dalej.

3. Konieczne jest zwrócenie uwagi także na to, że zasadnicze okoliczności faktyczne sprawy, istotne w rozumieniu art. 227 k.p.c., wynikają z dokumentów, i – podzielić trzeba ocenę Sądu pierwszej instancji – nie były zakwestionowane w toku postępowania dowodowego. Także okoliczność, że pomiędzy stronami toczyło się już wcześniej postępowanie sądowe w przedmiocie roszczenia informacyjnego, zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACA 555/18, nie było sporne. W tej sytuacji okoliczność, że Sąd a quo odwołał się do treści tego wyroku nie narusza art. 365 k.p.c.

Albowiem zgodnie z art. 365 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby (§ 1). Kodeks postępowania karnego określa, w jakim zakresie orzeczenia sądu cywilnego nie wiążą sądu w postępowaniu karnym (§ 2).

Jak trafnie podnosi się w judykaturze moc wiążąca orzeczenia odróżniana jest od powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym obydwie te skutki prawomocnego formalnie orzeczenia określa się łącznie mianem prawomocności materialnej, przypisując pierwszemu z nich pozytywny, a drugiemu negatywny aspekt tego pojęcia. Przyjmuje się, że wynikająca z art. 365 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia uwidacznia się dwojako. Po pierwsze, odnosi się do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i po drugie, przejawia się w mocy wiążącej, jako „określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia”. Pierwsze nie budzi wątpliwości, tu moc wiążąca wyraża się w tym, że orzeczenie prawomocne pociąga za sobą tę konsekwencję, że nikt nie może negować faktu jego istnienia i jego określonej treści, bez względu na to, czy był czy też nie był stroną w postępowaniu, w wyniku którego zostało wydane to orzeczenie. Żaden zatem sąd i organ nie mogą kwestionować faktu wydania orzeczenia, istnieje bowiem obowiązek poszanowania prawomocnego orzeczenia przez wszystkie sądy i organy państwowe, co nie pozwala tym organom na bezpośrednią jego zmianę lub uchylene przy okazji rozpoznawania innych spraw. W odniesieniu natomiast do kwestii drugiej, czyli mocy wiążącej rozstrzygnięcia zawartego w treści prawomocnego orzeczenia, przyjmuje się, że moc ta aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym orzeczenie zostało wydane, wówczas, gdy w tym innym postępowaniu występują te same strony (choćby w odmiennych rolach procesowych), ale inny jest przedmiot drugiego procesu, jednakże wykazuje on związek z przedmiotem procesu pierwszego. Sąd rozpoznający między tymi samymi stronami kolejną sprawę musi wówczas przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to wcześniej w prawomocnym wyroku. Przyjmuje się, że ustalenia przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia dokonywać należy według przyjętych w art. 366 k.p.c. reguł dotyczących przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. Skorzystanie z odesłania do art. 366 k.p.c. wskazuje, że moc wiążącą, z perspektywy kolejnych postępowań, uzyskują ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono „w związku z podstawą sporu”, a więc

chodzi o te ustalenia, które wypełniały podstawę sporu i zdecydowały o wydaniu rozstrzygnięcia oznaczonej treści (wyrok SA w Szczecinie w sprawie z dnia 10 lutego 2020 r.. LEX nr 2923466).

Podobne stanowisko zajął SA w K. w wyroku z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt I AGa 64/19 (LEX 3021564), stwierdzając, że zgodnie z art. 365 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie, o którym mowa w cyt. normie procesowej polega na związaniu wskazanych w niej osób dyspozycją zawartą w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiezionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej, rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ 2) są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie, jak też nie mogą dokonać odmiennych ustaleń faktycznych. Związanie stron oraz prejudycjalne związanie innych organów określane są, jako pozytywny aspekt prawomocności materialnej.

W ocenie tutejszego Sądu prawidłowo zatem Sąd Okręgowy nie tylko powołał się na istnienie opisanego wyroku, ale także miał prawo odwołać się do kwestii prawnych ukształtowanych tym orzeczeniem, przy czym, co wymaga stanowczego podkreślenia, nie poprzestał na tym przywołaniu, a dokonał własnych ustaleń faktycznych i dokonał własnej oceny jurydycznej przedmiotu tego sporu, choć pokrywającej się z tamtą oceną prawną. Podobnie zresztą Sąd pierwszej instancji powoływał się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na orzeczenia innych sądów w podobnych sprawach, a także robi to skarżący w apelacji i jego przeciwnik procesowy w odpowiedzi na apelację.

Reasumując, w istocie skarżący nie postawił żadnego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., co musi oznaczać, że nie kwestionuje poczynionych ustaleń faktycznych.

III. Kwestia legitymacji procesowej czynnej strony powodowej.

1. W tym miejscu przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę, że skarga apelacyjna wykazuje swoistą wewnętrzną sprzeczność, na co Sąd ad quem zwrócił uwagę strony apelującej na rozprawie apelacyjnej. Pełnomocnik skarżącego potwierdziła, że na tym etapie sporu nie kwestionuje legitymacji procesowej czynnej strony powodowej i przyznała, że wyrok z dnia 26 lipca 2021 r. został zaskarżony przez pozwaną spółkę jedynie częściowo, tj. w zakresie pkt. 1a tylko co do części odnoszącej się do podania imienia i nazwiska reżysera filmów oraz w całości co do pkt. 1b, choć znów nadal podtrzymywała wszystkie zarzuty apelacyjne.

W takiej sytuacji trzeba uznać, że wyrok Sądu pierwszej instancji stał się prawomocny co do zasadności roszczenia informacyjnego, trudno więc na tym etapie postępowania rozpatrywać zarzuty apelacji odnoszące się do zagadnienia legitymacji procesowej czynnej strony powodowej. Były one przy tak sformułowanym zakresie zaskarżenia apelacją bezprzedmiotowe od samego początku.

2. Jedynie dla porządku Sąd Apelacyjny wskazuje, że podziela pogląd, iż strona powodowa posiada w tym postępowaniu legitymację procesową czynną, wynikającą zarówno z art. 105 ust. 2 ustawy prawo autorskie i prawa pokrewne, jak i art. 48 ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1293), która uchyliła rozdział 12 u.p.a.p.p., tj. przepisy art. 104 – 110. Obecnie roszczenie informacyjne uregulowane jest w art. 48 u.z.z.p.a., powiela jednak treść art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. W obu przepisach ustanowiono domniemanie, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi w zakresie udzielonego jej zezwolenia oraz posiada legitymację procesową w tym przedmiocie. Żaden z przywołanych przepisów nie wymaga jednak, aby w postępowaniu o udzielenie informacji strona powodowa wykazywała imiennie osoby, na rzecz których działa, a w dodatku udowadniała, że reprezentuje konkretne osoby.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010/4/49, organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat na podstawie powołanych

przepisów, z podkreśleniem tego, że postępowanie obejmujące roszczenie informacyjne jest autonomiczne w stosunku do postępowań o zapłatę. Niejednokrotnie dopiero uzyskanie określonych informacji w powyższym trybie umożliwia organizacji zbiorowego zarządzania sformułowanie konkretnych roszczeń o zapłatę związanych z wykorzystaniem praw autorskich lub pokrewnych.

Na domniemanie to nie można się powołać, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rości sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania, ale to może ulec skonkretyzowaniu dopiero na etapie roszczenia o zapłatę, a nie na etapie pozyskiwania informacji wstępnych. W doktrynie wskazuje się, że uzależnianie legitymacji procesowej organizacji zbiorowego zarządzania w postępowaniu o roszczenie informacyjne, od wykazywania jakichkolwiek innych okoliczności, poza uzyskaniem decyzji o zezwoleniu na wykonywanie zbiorowego zarządu, nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach prawnych. Domniemanie przysługiwania legitymacji procesowej każdej organizacji legitymującej się tą decyzją wynika wprost z art. 105 ust. 1 zd. 1, a każde wprowadzanie dodatkowych przesłanek o charakterze uznaniowym grozi arbitralnym zróżnicowaniem uprawnień organizacji zbiorowego zarządzania, a przez to ich dyskryminującym traktowaniem (A. Zalewski Komentarz do art. 105 w: R. Sarbiński (red.), M. Siciarek (red) Prawo autorskie. Komentarz do wybranych przepisów, LexisNexis 2014).

Roszczenie informacyjne ma jedynie charakter pomocniczy względem roszczenia o zapłatę wynagrodzenia i ma na celu pozyskanie informacji niezbędnych dla określenia wysokości dochodzonych wynagrodzeń. Istotą roszczenia jest uzyskanie wyczerpującej, pełnej informacji, niezbędnej do określenia wysokości należnych twórcom wynagrodzeń (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2020 r., I ACa 157/19, LEX nr 2817621).

Konkretyzacja wysokości roszczenia następuje w powiązaniu z osobami twórców, których reprezentuje dana organizacja zarządzania, dopiero w postępowaniu o zapłatę. W przeciwnym razie nigdy nie doszłoby do uzyskania informacji umożliwiających wystąpienie z roszczeniem o zapłatę, gdyż wstępnie nie wiadomo czyje prawa autorskie lub pokrewne i czym zostały naruszone.

Apelacja nie zawiera w tym względzie żadnych argumentów jurydycznych, logicznych lub wynikających z doświadczenia życiowego, które mogłyby skutecznie podważyć taką interpretację powyższych przepisów. W szczególności nie znajduje żadnego umocowania prawnego, ale i logicznego, konstrukcja przedstawiona na rozprawie apelacyjnej, że uprawniony powinien dwukrotnie występować z roszczeniem informacyjnym, najpierw o ogólną informację, a potem o skonkretyzowaną odnoszącą się do konkretnych twórców.

IV. Zakres roszczenia informacyjnego.

1. Zdaniem Sądu ad quem na obecnym etapie sporu, czy opisanym wcześniej zakresie zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji, rzeczywistym problemem postępowania odwoławczego może być tylko i wyłącznie zakres roszczenia informacyjnego.

2. Zapisy obu przepisów stanowiących podstawę roszczenia informacyjnego nie określają, jakie informacje lub dokumenty mają być przedmiotem tego postępowania. Mowa jest jedynie o ich niezbędności do określenia wysokości wynagrodzeń i opłat. Przyjmuje się iż w istocie chodzi o wszelkie informacje lub dokumenty przedstawiające okoliczności, od których uzależnione są należne twórcom wynagrodzenia i opłaty (np. wielkość sprzedaży użytkownika, jego przychody i zyski), tak aby realne było ustalenie wysokości należnego twórcom wynagrodzenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 maja 2018 r., I ACa 1824/16, LEX nr 2519433).

W tym sporze skarżący kwestionuje obowiązek podania imion i nazwisk reżyserów utworów audiowizualnych, które ma wskazać zgodnie z prawomocną częścią pkt. 1a zaskarżonego wyroku, z tego powodu, że będzie to w praktyce trudne dla niego do zrealizowania. Pogląd taki jest bezzasadny z następujących przyczyn.

Po pierwsze, imię i nazwisko reżysera danego utworu audiowizualnego jest podstawowym elementem identyfikującym ten utwór, pozwalającym np. przy tożsamości tytułów na jego odróżnienie od innych utworów. Sama lista utworów audiowizualnych może być pozbawiona praktycznego znaczenia i uniemożliwić wystąpienie z roszczeniem o zapłatę.

Po drugie, stopień trudności realizacji wyroku nie ma żadnego wpływu na zasadność powództwa i jest obojętny dla postępowania rozpoznawczego. Wystarczy, że wykonanie wyroku jest możliwe.

Po trzecie, podmiot dokonujący eksploatacji utworów powinien liczyć się z obowiązkiem udzielenia informacji w okresie, w którym nie doszło jeszcze do przedawnienia roszczenia informacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2021 r., I (...) 175/21, LEX nr 3207673). A termin przedawnienia roszczenia informacyjnego, przewidzianego w art. 105 § 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynosi 10 lat (art. 118 k.c.), jak trafnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 125/16, OSNC-ZD 2017/4/62. Z tej przyczyny powinien przechowywać wszystkie dane umożliwiające przymusowe wykonanie obowiązku informacyjnego, jeśli sam dobrowolnie nie dostarczył właściwych danych organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi.

Brak powodów, aby termin przedawnienia uległ zmianie – poza zmianą przepisów ogólnych o przedawnieniu – na gruncie nowego art. 48 u.z.z.p.a. W tej sprawie takie terminy przedawnienia nie upłynęły, a pozwany wiedział o toczącym się postępowaniu od jego wytoczenia w dniu 29 października 2019 r. Pozew został doręczony pozwanemu dnia 9 grudnia 2019 r.

3. Apelacja jest bezzasadna również w zakresie kwestionującym rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 1b zaskarżonego wyroku.

Konieczne jest tu przywołanie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 707/18, że wobec przyznania przez ustawodawcę roszczenia informacyjnego celem ułatwienia zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, strona pozwana nie może się skutecznie zasłaniać tajemnicą handlową przed udzieleniem niezbędnych informacji. A dane dotyczące wpływów uzyskanych przez pozwaną z tytułu wyświetlania utworów audiowizualnych w spornym okresie do takich informacji należą.

Ponadto w pkt. 1b wyroku Sąd a quo nakazał stronie pozwanej jedynie podanie wysokości wpływów osiągniętych z tytułu wyświetlania utworów audiowizualnych w okresie objętym sporem. Nie nakazał zaś wykazywania dochodu osiągniętego z tego tytułu czy źródeł pozyskania utworów audiowizualnych. Niemniej warto tutaj przytoczyć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2011r., (...), OTK ZU 2011, nr 8A, poz. 81, w którym stwierdzono, że powód, który nie jest przedsiębiorcą konkurencyjnym, może korzystać z uzyskanych informacji tylko w związku z dochodzeniem roszczeń i ma obowiązek zachowania ich w poufności oraz odpowiedniego przechowywania, a za naruszenie tego obowiązku ponosi odpowiedzialność, co jest dodatkową gwarancją dla pozwanego.

Poprzez podanie takiej informacji nie dochodzi również do naruszenia interesów konkretnych twórców.

V. Koszty postępowania apelacyjnego.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 540 zł, obliczonej stosownie do przyjęcia, że sprawa dotyczy ochrony praw autorskich.